

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 35 — miesięcznie, z doręčeniem do domu Mk. 40 — Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 40 —

Cena pojedynczego numeru z popołudniowego we Lwowie i na prowincji:

2 Mk.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 2 Mk. Nadstanie i nekrologia za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenia w kronce 10 Mk., za wiersz, po kronce 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobne ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe o 100%, droższe. — Ogłoszenia zagraniczne o 200%, droższe.

Adm. Redakcji, Administracji i Reklamy: Lwów, ul. Zimarskiego 11-15. Zakupów reklamowych nie zwrotu.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Baczkowski.

„Nowe czasy“.

Na murach naszego miasta pojawiły się afisze, które zapowiadały wydawnictwo tygodnika, poświęconego propagandzie bolszewizmu. Mianują one obecną nasz rząd rządem robotniczo-włościańskim, a zastępcę premiera p. Daszyńskiego delegatem Rady robotniczej. I przedstawiają sprawę tak, jak gdyby w Polsce demokratyczna forma rządów należała już do przeszłości, jak gdyby państwo nasze było już po tamtej stronie granicy, dzielącej ustroje praworządny od tyranii, konstytucjonalizm od despotyzmu, rządy narodu od dyktatury proletariatu i to tej wypróbowanej, moskiewskiej marki.

Oto nastąpi „nowe czasy“. A raczej — jak głosi ich prospekt rozleplony na mieście — już nastąpi.

I nie są innego zdania towarzysze liberynery znaku z Drohobycza, który wedle opinii fachowej aktu szerów bolszewizmu w Polsce jest „pępkiem Rzepki“. „Nie kontentując się“ bowiem obecnym rządem, żądając „zdecydowanie robotniczo-chłopskiego“, uznają jednak ten, który istnieje, za pierwszy etap na torze nowych czasów. I chociaż nie występują jeszcze w wyraźnym okrzykiem rozpędzenia przedstawicielstwa narodu, to jednak już wiedzą, wspomagani przez całą prasę subwencjonowaną, zaciekle walczą przeciw zwołaniu Sejmu, domagając się rządów autokratycznych, rządów absolutnych.

I jak dotąd nie podjęli też jeszcze agitatorowie nowych czasów kampanii przeciw armii, ale już organizują własne, partyjne wojsko. Nie nazywają jej czerwoną armią, ani nawet milicją ludową; nazywają je skromnie „wojsko formacji robotniczej“, „wojskowozrzeszenie robotników“. Natomiast mniej skromnie i powściągliwie z trybuny zgromadzeń publicznych i na łamach prasy, prowadzą agitację za wstępowaniem do „Związku Strzeleckiego“, głosząc wbrew temu, co oznajmił urzędowo wydział tego Związku, że organizacja ta jest „wojskowem zrzeszeniem robotników“, że zadaniem jej jest „obrona przed zakusami anarchizmem i nieodpowiedzialnego warcholstwa“, walka na froncie wewnętrznym.

Niemniej jeszcze w Polsce bolszewickiego rządu, „zdecydowanie robotniczo-włościańskiego“, są tylko dążenia wywrotowe, są jawne zbrodnicze knowania zmierzające do obalenia demokratycznego, wolnościowego ustroju naszego państwa, do proklamowania tyranii dźwigniętej przez motloch i bandę katylnarnych spiskowców.

Ale prasie liberynel i socjalistycznej wpatrzonoj miłośnie w rosyjskie sowieckie prospekty nowych czasów, obrona demokratycznego, wolnościowego ustroju Polski musi się oczywiście wydać „nieodpowiedzialnem warcholstwem“, żądanie zaś zwołania Sejmu, domaganie się praworządnych stosunków „anarchistyczną samowolą“.

Takie to są — zdaniem „Dziennika Ludowego“ — zbrodnicze knowania przeciw inwazji z Rosji sowieckiej do Polski „nowych czasów“. Przeciw takim to „anarchistycznym zakusom“, skoro „organa władzy państwowej“, nie są w stanie ich ukrocić — twierzy obóz liberyno-socjalistyczny, „wojsko formacji robotniczo-włościańskiej“.

Partia socjalistyczna organizuje z godną uznania otwartością. Wydział oczywiście „Związku Strzeleckiego“ nie może poradzić na to, że agenci nowych, bolszewickich czasów obdarzają go zaufaniem; i nie może odpowiadać za zamiary partii przemienienia go w wojsko partyjne; w taką to armię robotniczą, jakiej utworzenia domagała się od nas w mieście regularnego wojska Rosja sowiecka w warunkach pokoju dyktowanych nam przed zwycięstwem naszym pod Warszawą.

Akcja wojskowa rozwijana w tej chwili przez socjalistów, organizowanie armii partyjnej, przeznaczanej głośno i wyraźnie nie do walki z wrogiem, ale do wolny domowej, do obalenia ustroju demokratycznego w Polsce i zaprowadzenia tyranii, nie może być przez społeczeństwo tolerowana.

Ta anarchistyczna samowola musi zostać natychmiast ukroczona. W przeciwnym razie społeczeństwo będzie zmuszone przystąpić do spiesznego przygotowania samoobrony.

Dowództwo O. L. O. zapewne wyjaśni, będąc odpowiedzialnym za działalność także i „Związku Strzeleckiego“, czy i w jakiej mierze ujawnione zakusy partii socjalistycznej, aby oświadczyć „Zw. Strzeleckim“ i uczynić go swoim wojskiem partyjnym — spełży na nich.

Jakich środków użyło się, aby zabezpieczyć nasze państwo i naród przed wstąpieniem za pieniądze ogółu, przy pomocy wydatku rządu formacji, która — jakby wynikało niezbicie z przechwałek miejscowego organu PPS. — służyć zamierza celom antypaństwowym, służyć się gotwie sprawie bolszewizmu i narzucenia Polsce tego, czego nie potrafił narzucić nam Trocki: „nowych czasów“, nowego rządu zdecydowanie rob.-włośc. i nowej armii — „robotniczo-chłopskiej“.

Dr. W. M.

Zgodne stanowisko Francji i Włoch w sprawie Polski.

Aix les Bains. (Pat.) Rządy włoskie i francuskie, znając wzajemną swobodę działań w stosunku do rządu sowieckiego, zgodziły się na podjęcie stosunków handlowych z Rosją. Millerand podkreślił, że przywiązuje wielką wagę do szybkiego załatwienia sprawy adriatyckiej przez bezpośrednie porozumienie się stron interesowanych. Francja powitałaby z głębokim zadowoleniem taką ugodę. Prezydent gabinetu zastanawiał się głęboko nad wzajemnymi stosunkami i doszedł do przekonania, że przyjazny stosunek był konieczny dla zabezpieczenia interesów obu krajów, oraz stwierdził, że powinno się podjąć wszelkie wysiłki, ażeby w dalszym ciągu stosunek Francji do Włoch był oparty na przymierzu propozycją duchem wzajemnego zaufania i życzliwości.

Aix les Bains. (Pat.) Na podstawie deklaracji wspólnej, zamykającej prace dokonane przez Giolitti i Milleranda na konferencji, można stwierdzić, że obaj premierzy wymienili zdania w duchu serdecznej przyjaźni i byli szczęśliwi z powodu stwierdzenia zgody zapatrywać Millerand i Giolitti postanowili zbadać i rozstrzygnąć w najzupełniejszej zgodzie wszystkie ważne sprawy, które wyłoniła wojna, a które przez prace pokojowe zostały załatwione połowicznie. Giolitti i Millerand uznają, iż pierwszą podstawą trwałego pokoju i uregulowania nowych stosunków międzynarodowych jest wykonanie traktatu wersalskiego, co równocześnie jest najżywniejszym interesem Francji. Aby ten cel osiągnąć, należy najprzód położyć kres panującej wojnie. Wymiana zdań między premierami doprowadziła do stwierdzenia najzupełniejszej jednomyślności. **Wolność i niezawisłość Polski, zabezpieczona w granicach etnograficznych przeciwwojennymi jakimiśkolwiek napadami jest celem, do którego dążą oba narody, przekonane, że szlachetny naród polski przy stawianiu warunków sowieckim okaże tyle umiarkowania i szacunku dla zasady wolności ludów, ile okazał stanowczości w obronie swojej wolności.** W ten sposób Polska poprze stanowisko mocarstw, które z radością powitały jej zmartwychwstanie. Giolitti i Millerand stwierdzili zgodność swoich poglądów politycznych na sprawy Turcji i jej całość, oraz zgodność zapatrywać co do sposobu wykonania traktatu.

Przegląd polityczny.

O zwołanie Sejmu.

Kilkakrotnie już wymieniano w kołach sejmowych dzień 24 września, jako termin zwołania Sejmu. Lewica tymczasem — jak słusznie zaznacza „Kurier Warszawski“ — czyni wszelkie wysiłki, aby odroczyć na dłuższy czas ten termin. Grupy umiarkowane są zdania, że bez krytyki i kontroli Sejmu wypacza się linię postępowania, zalecaną gabinetowi koalicyjnemu.

„Pod jednym sztandarem“.

„Dziennik Gdański“ omawiając zajęcia wojskowe w Grudziądzu ośmielił się celem zohydzenia Nar. Demokracji podnieść zarzut, iż „endecja znalazła się w tej chwili z Niemcami pod jednym sztandarem“. Ta

samą zatrutą bronią walczyć i inne organy lewicowe, dając do zrozumienia, że ruch narodowy w naszym dzelnicy, który wystąpił przeciwko błędom i nadużyciom rządzącego dzisiaj obozu w Warszawie, idzie na rękę Niemcom.

Jak w rzeczywistości Niemcy zapatrują się na tę sprawę, niech poświadczą dwa znamienne głosy niemieckie. W nr. 374 organu Centrum „Germania“ znajdujemy sprawozdanie z zebrania partii centrowej w Berlinie, na którym poseł Fleischer, mówiąc o położeniu w Polsce, powiedział, co następuje:

Wielkopolanie są rozgorzyczni na politykę warszawską, która im odmawia samodzielnej administracji. Ci sami Wielkopolanie obawiają się filoniemieckiej polityki Piłsudskiego. Z tym tysiąc razy łatwiej dojdziemy do porozumienia niż z Wielkopolanami w Poznaniu. Na tych też opiera się głównie Francja. Nie możemy zatem oddawać się zastanym nadziejom, któreby się opierały na wielkopolskich tendencjach do autonomii. Niemcy w Poznańskim niczego po tem nie mogą się spodziewać.

Drugi głos, to komentarz „Voss. Ztg.“ do telegramu o zajęciach w Grudziądzu. Narodowo-liberalny organ berliński dodaje miłośnicom do siebie:

Fakt, że ukryty antagonizm między Polakami w b. dzelnicy pruskiej, a obecnymi czynnikami rządzącymi w Warszawie się zaostrzył, był w Berlinie wiadomy. Między innymi w Poznaniu obóz „narodowo-demokratyczny“ zarzuca rządowi Piłsudskiego, a w szczególności wiceprezydentowi gabinetu Daszyńskiemu, że chce uniknąć zaostrzenia stosunków z Rzeszą niemiecką. Dmowski, który swego czasu zastępował polską irredentę w Paryżu, jest fanatycznym przeciwnikiem Rzeszy niemieckiej i ludności niemieckiej. Dążenia autonomiczne Polaków w Poznańskim nie oznaczają żadną miarą złagodzenia nacisku (?), pod którym Niemcy w odstąpionych dzielnicach muszą cierpieć, i który w ostatnich tygodniach zwiększył się do niemożliwości (!!).

Socjalistyczny obrońcy wolności.

Czytamy w „Gazecie Warsz.“: W „Robotniku“ znajdujemy dwa „zapytania“, zwrócone do rządu. Pierwsze z nich wyraża zdziwienie, że rząd polski nie ogłosił dotąd ani jednego zbioru dokumentów dotyczących stosunków naszych z innymi państwami, chociaż zrobił to rosyjski rząd sowiecki i nawpół socjalistyczny rząd niemiecki. Pytanie słuszne, ale mogłoby się ono znaleźć w każdym czasie, w każdym kraju i w pismach zarówno burżuazyjnych, jak socjalistycznych.

O wiele charakterystyczniejsze dla naszych stosunków i dla poglądów naszych socjalistów jest pytanie drugie. Oto treść jego: „Od kilku dni krąży po Warszawie pogłoska, że X. X., oskarżony o obelgi pod adresem Naczelnika Państwa, został uwolniony z aresztu. Zapytujemy, kto wydał taki rozkaz?“

Oburzenie organu P. P. S. jest zupełnie zrozumiałe. X. X., nie zaliczający się do narodu wybranego, ale podobno do endecji i oskarżony nie o zdradę Polski, lecz o obelgi wobec Naczelnika Państwa nie tylko żyje, ale nawet nie w więzieniu oczekuje na sąd. Wprawdzie kodeks nasz, jak zresztą kodeksy innych republik, obelgi pod adresem Naczelnika Państwa uważa za takiż występki, jak obelgi pod adresem każdego innego obywatela, ale można było przecież wymyślić jakieś inne oskarżenie, przez kodeks przewidziane i takiego zbrodniarza przetrzymać do chwili, gdy Rada Obrony Państwa uchwali ustawę o ochronie osoby Naczelnika Państwa, opracowywaną podobno w kancelarii p. Wiceprezydenta ministrów.

Uprowadzając domyślność redakcji „Robotnika“, zaznaczamy, że nie jesteśmy zwolennikami obelg pod nieczyim adresem.

„Virtuti Militari“.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny“ podaje: Dziś na podwórzu gmachu sztabu generalnego Naczelnego Wódcy i Naczelnik Państwa udekorował krzyżem Virtuti Militari szefa sztabu generalnego generała Rozwadowskiego, gen. Stanisława Hallera, pułk. Piłskora i lotnika amerykańskiego majora Fawstlerow, komendanta eskadry lotniczej im. T. Kościuszki.

Wyjaśnienia min. spraw zagran. w sprawie linii demarkacyjnej.

Warszawa. (PAT.) Wobec powoływania się prasy przy omawianiu zatargu polsko-litewskiego oraz wschodnich granic polskich bądźto na linję z dnia 11 grudnia 1918, bądź na linję demarkacyjną Focha, bądź też na linję Curzona, ministerstwo spraw zagran. wyjaśnia, co następuje: Rada najwyższa powołała dnia 2 grudnia 1919 uchwałą w sprawie tymczasowej granicy wschodniej Polski. Uchwalała ta znalazła wyraz następnie w deklaracji z dnia 8 grudnia 1919. Wiekcie mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone uznawszy za konieczne położenie kresu stanowi obecnej niepewności politycznej, w jakiej znajduje się naród polski, i nie przesadzając szczegółów następnie mających określić ostateczne granice wschodnie Polski, niniejszem uznaje prawo rządu polskiego do zorganizowania w zakresie przewidzianym poprzednio w traktacie z Polską z dnia 28 czerwca 1919 administracji stałej na ziemiach b. cesarstwa rosyjskiego, położonych na zachód do linii wytyczonej tej deklaracji. Linja ta biegnie poczynając od granicy austriackiej wzdłuż Bugu aż do punktu wyzowania się granicy administracyjnej powiatu brzeskiego i bielskiego, następnie na północ mniej więcej w odległości 9 km. na północny wschód od Mielnika, później na wschód, przecinając kolej Brześć Litewski—Bielsk, koło Kleszczewi w dwóch kilometrach na zachód od Skapowa, następnie 4 km. na północ od Jajłowski, następnie wzdłuż Swisłoczy, zbaczając na zachód od Baranowa, przez miejscowość Kielbasin pod Grodnem, następnie wzdłuż Łososny, Niemna, aż do Studzianki, Marychry, przez Żelwę, Berśniki, Zegary, później mniej więcej 7 km. na północny wschód od Pińska, pozostawiając Pińsk Polsce, skąd na północ wzdłuż granicy administracyjnej Suwałk aż do miejsca skrzyżowania się dawnej granicy Prus wschodnich. Przy praktycznym zastosowaniu tej linii, na Suwalszczyźnie, złączone zostały z Rzecząpospolitą powiaty angustowski, suwalski, część sejneńskiego (mianowicie gminy Giby, Krasnowol, większa część gminy Berśniki i część gminy Krasnowol), jednak linja ta pozostawała pod okupacją litewską, szereg miasteczek dawnych osad zahodnich wyłącznie przez Polaków (Wysztyńew, Kocłowo, Łobdzież, Sereje, Olita) oraz szereg miejscowości z ludnością mieszaną, która tem niemniej ciąży ku Polsce, czego wyrazem jest wzięcie udziału w wyborach do Sejmu ustawodawczego. Prawa z którymi mogliby Polacy wystąpić do ziem położonych na wschód od linii z 8 grudnia 1919, są wyraźnie zastrzeżone.

Tak zw. linja Curzona jest linja wymieniona w depeszy lorda Curzona z dnia 11 lipca do Czerwina, na którą miały się cofnąć wojska polskie z chwilą podpisania rozejmu. Linja ta rozpoczyna się od Grodna i biegnie na południe na terenie b. zaboru rosyjskiego identycznie z linją z 8 grudnia. Jak z tego wynika, linja Curzona nie dotyczy wcale rozgraniczenia polsko-litewskiego w Suwalszczyźnie.

T. zw. linja demarkacyjna Focha jest linja czysto wojskowa i została zaproponowana przez Naczelnego Wodza armii sprzymierzonej dnia 18 lipca 1919 dla rozgraniczenia sił działania wojsk polskich i litewskich na froncie bolszewickim, oraz zyskała w dniu 25 lipca aprobatę Rady najwyższej. Jest ona identyczna z linją z 8 grudnia na terenach Suwalszczyzny, dalej zaś biegnie na północ wzdłuż Niemna do Merecz (w rękach litewskich), następnie wzdłuż linii połączonej równoległe 12 km. na północny zachód od linii kolejowej Grodno—Wilno—Dziwińsk. Linja ta nie ma przeto nic wspólnego z linją Curzona.

Częściowa demobilizacja.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy M. S. W. komunikuje: Rozkaz do dowódców O. G. Sytuacja na froncie i zbliżająca się pora zimowa zezwalają czasowo na uwzględnienie potrzeb kraju, co nimie skłania do wydania następującego zarządzenia: Należy bezwzględnie, bezterminowo i bez prawa poboru urlopować a) poborowych roczników 1890, 1891, 1892, powołanych do szeregów dnia 8 bm., zarówno niewcielonych, jak i tych, którzy zostali już wcieleni do oddziałów zapasowych. Z liczby poborowych wymienionych roczników pozostają w szeregach tylko ci, którzy odeszli na front, oraz ci, którzy jako ochotnicy wstąpili do wojska. Pozatem mogą pozostać w szeregach ci, którzy zgłoszą chęć pozostania nadal jako ochotnicy; b) z poborowych roczników 1889, 1888, 1887, 1886, 1885 oraz 1902, urodzonych po dniu 3-go czerwca, w myśl rozkazu M. S. W. L. 47.194 poborowych i żołnierzy wyliczonych kategorii, nie wyłączając byłych oficerów i żołnierzy, bezwzględnie mogą przegladzie bezterminowo urlopować; c) prócz tego urlopować na czas robót polnych żołnierzy, którzy stanowią jedyną siłę męską w gospodarstwie rolnem i jednaków z pośród rolnictwa, którego inni członkowie poginęli na wojnie; d) powołanie poborowych roczników 1901, 1900, 1899, 1898, i 1897 oraz 1896, którzy korzystali z odroczenia w myśl artykułu 61 i 62 tymczasowej ustawy, a którzy obecnie zostali powołani do służby w myśl rozkazu ministerstwa należy narazie wstrzymać, tak z poborowych roczników,

którzy zostali wcieleni, należy pozostawić w szeregach. Równocześnie zaznacza się, że poborowych z roczników 1893, 1894, 1895 i urodzonych przed dniem 1 lipca 1902, którzy nadal nie korzystają z ulg przyznanych jedynym żywicielom (rozkaż L. 42.997) wyjątkowo wypaści przewidziane w punkcie c) nie dotyczy pierwszy ustęp pkt. d).

Katastrofalna sytuacja gospodarcza Rosji.

Helsingfors. (Telegr. Comp.) Z ostatnich sprawozdań najwyższej rady gospodarczej sowieckiej wynika, że sytuacja gospodarcza Rosji jest katastrofalna, bo zamiast spodziewanych 400 milionów pudów zboża, zdołano zebrać zaledwie 30 milionów. Z powodu nieznośnej produkcji w Zagłębiu Dońskim, prawie zupełny brak węgla. Próba wprowadzenia ropy i nafty Wołga, także się nie powiodła. Sytuacja więc jest tak straszna, że Zimowin uznał za konieczne zapowiedzieć ludności Petersburga ciężką zimę, w której cierpienia przewyższą wszystkie dotychczasowe.

ZMIANA KIEROWNICTWA W GUBERNATORSTWIE WARSZAWSKIM.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy M. S. W. komunikuje: Z powodu wyjazdu w sprawach służbowych gen. Łatinka, przekazano agendy gubernatorstwa w Warszawie pułkownikowi sztabu gen. Robickiemu.

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE JEŃCÓW.

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo S. W. komunikuje: Wobec nadmiaru prac w instytucjach wojskowych, do których w pierwszej linii używa się jeńców wojennych, zmuszone jest ministerstwo wstrzymać dalsze dostarczanie jeńców przemysłowcom i osobom prywatnym.

WYROK ŚMIERCI.

Poznań. (PAT.) Wyrokiem sądu doraźnego rozdany został Stefan Stróżyk z 14 p. art. za dezerację na przeniesienie do drugiej klasy stanu żołnierskiego. Wydalenie z wojska i karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

POWSTANIE NA UKRAINIE.

Brussels. (PAT.) Telegr. Comp. Ukraińskie biuro prasowe z Moskwy donosi, że powstanie chłopskie na Ukrainie coraz bardziej się rozszerza. Około 10.000 uzbrojonych chłopów powstało przeciw sowietom. Kijów i Charków są dla bolszewików stracone.

ZATARG LITEWSKO-LITIEWSKI.

Kopenhaga. (BK.) Berlińskie „Tidende“ dostaje się z Kowna: Z powodu wydalenia obywateli litewskich z Litwy, litewski minister spraw zagranicznych wystosował notę do rządu litewskiego, domagając się natychmiastowego uregulowania wzajemnych praw obywateli litewskich i litewskich w obu państwach. Rząd litewski odpowiedział, że wydane zarządzenia będą natychmiast wstrzymane, w przekonaniu, że Litwa również zaprzestanie wydalenia obywateli litewskich. Rząd litewski nie czekając na tę odpowiedź, polecił wszystkim Litwinom, mieszkającym w Libawie i Rydze opuścić Litwę.

Nieco o cenzurze.

Warszawa, 11 września.

(Czk.) Do kompletu środków, mających na celu odsunięcie opinii społeczeństwa od wszelkiego wpływu, przybywa obecnie cenzura przewencyjna pism warszawskich.

Przypomnijmy sobie jej powstanie. Gdy najazd bolszewicki otworzył nam oczy na niesłychaną lekomyślność, z jaką popchnięto Polskę na zgubną drogę, w prasie, rzecz jasna, poczęły się ukazywać artykuły i wiadomości, rozwiewające tę różową mgłę legend, którą urzędowe komunikaty i wszelkiego rodzaju niezliczone biura prasowe przesłoniły nam bolesną rzeczywistość. Była to naturalna reakcja srodze zawiedzionej i wprowadzonej w błąd opinii. Jednak czasy były nader ciężkie, należało wszystko skierować do obrony, a rewelacje błędów i nadużyć w prasie zawiesić, przynajmniej na czas jakiś, żeby wróg nie odniósł z nich korzyści. Pomysłano o cenzurze rzeczy dotyczących wojska i w rezultacie na konferencjach redaktorów pism z odpowiedniami władzami stanął układ, mocą którego redakcje zobowiązały się do dawania wiadomości wojskowych przed ich wydrukowaniem do przeglądu fachowcom, żeby przy najlepszej woli przez brak fachowej oceny doniosłości danej wiadomości nie zaszkodzić sprawie. Układ najstuszniejszy w świecie i na takie postawienie kwestji musi się każdy dobry obywatel zgodzić.

Jednakże apetyt wzrasta podczas jedzenia! Powoli zaczęto rozszerzać to tak elastyczne pojęcie „wiadomości związanych z wojną” i żądać poddawania cenzurze przewencyjnej rzeczy, które z coraz

większem naciąganiem można do tej kategorii załiczyć.

Jak dalece sprawy zostały, świadczy następujący fakt: „Gazeta Warszawska” wydrukowała przed dwoma tygodniami odezwę b. podporucznika Ignacego Dobrzyńskiego (Świerżca), szefa naszej służby wywiadowczej w Rosji, który z całym personelem podwładnych i wywiadowców i kurjerów przeszedł do bolszewików i w tej odezwie motywuje swój zdradziecki krok i zwraca się do kolegów z P. O. W. — kłóć to organizacji zarówno on jak i podwładni mu wywiadowcy byli członkami — aby nas śladowali go i stanęli po stronie nowego świata w walce ze starym, walącym się porządkiem.

Ten list otwarty zdradcy został wydrukowany przez bolszewików i przez nich rozpowszechniony, powołując go, więc nie może go dać nieprzyjacielowi żadnych informacji, którychby dotychczas nie miał. Powtórzenie w piśmie, czytaniem wyłącznie przez inteligencję z napietowaniem całej obywatelskiej Dobrzyńskiego, nie może też przecież być uważane za propagandę jego idei — mimo to po dwóch tygodniach cenzura, namysłowicie się, kwestjonuje prawo drukowania takich rzeczy bez posyłania do cenzurowania, gdyż to „bądź co bądź ma styczność z wojną”.

Na uwagę redaktora, iż cała treść dziennika polskiego w dzisiejszych czasach ma styczność z wojną, więc wobec takiej interpretacji, to cały numer ze wszystkimi artykułami politycznymi podległby cenzurze przewencyjnej — szef urzędu, z którym toczyła się ta rozmowa, odrzekł:

— „Właściwie to lepiej byłoby, gdyby cały numer był do cenzury przysyłany”.

W przytoczonym wypadku cenzura naturalnie chodziło o ratowanie honoru P. O. W., po tak strasznym ciosie, jak zdrada całej organizacji wywiadowczej, składającej się z ludzi przez P. O. W. wychowanych. Gdy zaś zdziwiony czytelnik zapyta — dobrze, dla P. O. W. afery Dobrzyńskiego jest istotnie ciężkim ciosem, lecz z jakiej racji urząd państwowy staje z całym aparatem represyjnym w obronie honoru tej prywatnej organizacji i usiłuje niedopuszczać do tego, żeby społeczeństwo dowiedziało się o rzeczach tę organizację kompromitujących? — to właśnie tu doszliśmy do sedna rzeczy. O to właśnie chodzi, że mamy dziś w Polsce partje i organizacje, które się utożsamiają z Polską, które swoje interesy uważają za interesy Polaki i arogują sobie prawo do takiej samej nietykliwości i protekcji prawa i jego wykonawców, jaka przysługuje jedynie państwu, jego instytucjom.

Lwowianie przypominają sobie zapewne jeden z procesów w sądzie wojskowym we Lwowie, gdzie oskarżono o działanie na szkodę siły zbrojnej państwa polskiego człowieka, który, jak się na rozprawie okazało, był niezbyt lojalnym członkiem P. O. W. i niczem więcej. A więc prokurator wojskowy w tym wypadku również uznał, że kto działa przeciwko P. O. W., ten działa przeciw Polsce!

Rzecz jasna, że zdrowe społeczeństwo nie może znieść tyranji zakapturzonych organizacji. Musi przeciw nim walczyć, jako przeciw wszelkiej mafji.

I na tem właśnie polega jeden z celów, jakie sobie stronnictwa narodowe postawiły na najbliższą dobę.

POKÓJ MIĘDZY POLSKĄ A ROSJĄ ZALEŻY OD WYJAŚNIENIA SIĘ STOSUNKÓW ANGIELSKO- ROSYJSKICH.

Nauen. (Radio). Wedle doniesień z niemieckich kół rządowych, pokój między Polską a Rosją nie przyjdzie prędzej do skutku, aż nie wyjaśnią się stosunki rosyjsko-angielskie. Jeżeli pokój zostanie zawarty — oznaczać to będzie, że Moskwa i Londyn znalazły podług stawę do podjęcia stosunków, jeżeli nie politycznych, to w każdym razie gospodarczych. Tę samą przekonanie panuje również w kołach stojących bardzo blisko rządu moskiewskiego. Rosja będzie prowadzić politykę przeczekania, mając na oku głównie twórczenie się na nowo wielkiej i zorganizowanej armii, która na prze argument badania pokoju, a nadto oczekuje Rosja ułożenia się stosunków angielsko-rosyjskich.

OKRETY WOJENNE OPUSZCZAJĄ GDAŃSK

Nauen. (PAT.) Demonstracja flot w porcie gdańskim skończyła się. 14 okrętów wojennych opuściło port gdański, z wyjątkiem jednego angielskiego kontrtorpedowca.

KAMIENIEW PRZYBYŁ DO CHRYSZTIANJI.

Paryż. (B. K.) Z Chrysztanji donoszą, że przybył tam Kamińsk, który otrzymał powołanie na trzydniowy pobyt w Norwegii, gdzie spotkał się z Litwinowem.

KRWAWE STARCIE W TRYJESKIE.

Berna. (B. K.) Mobilizacja dziesiątki donoszą, że przy obsadzeniu wojskiem części Tryjonu objętej zamieszkaniem, przyszło do gwałtownego starcia przy użyciu karabinów maszynowych i armat. W jednej szpwnie znalazło 21 nieżywych oraz tych rannych.

Polonez.

Piosenkę tę odśpiewa na dzisiejszym uroczystym przedstawieniu artysta teatru niemieckiego p. Polanski.

MIECHODMUCH.

Nuże skrzypce, nuż cymbały,
Kiedy tańczą, grajcie ały.
Trza, byćcie po polsku grały,
Dostę obcyj nom skarady!

Dyć to dzisiaj polskie granie,
Polok się z Polokiem wita
W tym ta. ochotniczym tańcu,
Pódze kudy w tan i kwita!

Ten i tamten: pódzcie oba,
Cyli tyz i troche starsza,
Cy zaś młodsza jest osoba,
Kudza przydo się do marja.

wiek się, w sobie Polok wyzna
I ze sobom się rozliczy.
Toli woło nos odcyzna
Na ten taniec ochotnicy.

Jo tyz, byle nie na sucho,
Póde — Panie! Jezu prowadź
Toli mom, jak beben, brzuch.
Bede na niem wom bebnować.

Czele wala do tył szlaby,
Zaś ta ciek nie taki stary:
Nuz-by przydoł się i muzby
Wzłon Wirtuty Military.

A kto se od tego tanu
Az na śmierć kto nogi zmęczy,
Tego jo pochowom w Panu,
Po łacina spiwający.

Nie bedemy cie plakali.
Duso, co juz w niebie mieszkas.
W cornej kapie ci wypali
Ksiadz na droge: „Requiescas”.

A my tańcmy, choć bez pary!
Juzbym się nie mieniol z nikim
Daja tańczyć młody, stary,
Żyć, umierać ochotnikiem!

Dala w droge, póki potra.
Dyscem kul i szabel gęstwa,
Po śmierć, co od zysa słodsza
Lub po życie i zwycięstwo!

KRAKOWIACY.

Dana, dana, dana, dana,
Kies ochotnik, tańc do rana!

GÓRALE.

Hajda, hajda, grajcie skrzypka,
Ochotnikiem bede sybko.

MIECHODMUCH.

Przybodehom się niewieście,
Leć podkówiki ognie skrzypce!

BRYNDUS.

Pożryj mo, jak tén fika!
Widzieliśta ochotnika?

MIECHODMUCH.

Co ochotnik, śtuka dzarska,
Od ochoty jaze perska.

Stanisław Maykowski.

NADESEANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

NA NOWY ROK SZKOLNY, Księgarnia STANISŁAWA REHMANA

Lwów, ul. Rutowskiego I. 2, n5153
poleca książki szkolne i pedagogiczne. Książki
wojskowe i teologiczne zawsze na składzie.

CZASOPISMO AUTOMOBILOWE

mięsięcznik poświęcony sprawom automobilizmu,
lotnictwa i pokrewnym gałęziom

do nabycia we wszystkich księgarniach.

Redakcja i administracja

w Krakowie, ul. Pijarów I. 4.

Firma handlowa „E S H A P E”.

Cena roczna prenumeraty Mk. 264, jeden zeszyt
Mk. 22. n5203

Wiadomości bieżące.

Lwów, 15 września.

Reportaż teatru miejskiego.

Środa 15. września o godz. 7 wiecz. „Krakowia-
cy i górale”, komed.-opere w 3 aktach.

Czwartek 16 września o 7 wieczór „Faust”,
opery

— „APOLLO”. Dziś nowość! Potężny dramat w 7
aktach z genialną Henny Porten pt. „Ofiara”.

— Poseł Dr. Stanisław Gliński zaprasza na wiec
sprawozdawczy poselski o obecnej sytuacji politycz-
nej, który odbędzie się w niedzielę 19. września o go-
dzinie 11 przed południem w sali Sokoła Macierzy
przy ul. Zimorowicza. Wstęp tylko za zaproszeniem.

— Pogadanka „O formie rządu” odbędzie się w pią-
tek dnia 17. września b. r. w lokalu klubu demokra-
tyczno-narodowego. Początek punktualnie o godzinie
7 wieczór. Zagai Dr. Zdzisław Próchnicki. Wstęp tył-
ko dla członków za okazaniem legitymacji Związku
ludowo-narodowego, lub stronnictwa demokratyczno-
narodowego.

— **Hej!** Tak trzeba krzyknąć tym zapobiegliwym,
a raczej zasobniejszym w pieniądze między nami, któ-
rzy urządzają sobie znanym już z lat poprzednich try-
bem przystanki za rogatkami i tu opadają wozy chłop-
skie z ziemiakami, czyniąc z gościńca targowicę.
Potem wracają ci zreżni ludzie ze skromnymi minami
do miasta, ale za nimi w pewnej odległości ciągną
karmie wozy, nęcące nadarmo tego i owego z prze-
chodni. Chłopi siedzą na ziemiakach niem, jak po-
sagi i na wszystkie pytania odpowiadają flegmatyczną
miną lub co najwyżej machnięciem bata. Od kilku dni
można się z tymi ziemiakczanymi pojazdami spoty-
kać stale na Krakowskim. A wszystkie ciągną tale-
mniczo, jak mówi poeta: „w jedną, w jedną stronę”,
mianowicie na Plac Teodora, gdzie podobno istnieją
już spore ziemiaków zapasy. Mieszać się do tych
praktyk nie mielibyśmy prawa, gdyby nie ich następ-
stwa, a to brak ziemiaków w mieście i wyrubowa-
nie ich cen niebezpieczne. Niechno zabierze się do tej
sprawy, ale zaraz policja i niech otoczy handlarzy
dotkliwą opieką M. S. O.

— Dyrekcja kolei państw. komunikuje. Z dniem 15
bm. wstrzymuje się na szlaku Lwów-Rzeszów-Kra-
ków ruch pociągu osobowego Nr. 22, odjazd ze Lwo-
wa godz. 17.45, zaś w miejsce jego wprowadza się po-
ciąg osobowy Nr. 16, odjazd ze Lwowa g. 21.35.

Wagon bezpośredniej komunikacji I. i II. klasy
na linii Lwów-Zakopane odchodzić będzie pociągiem
Nr. 10, odjazd ze Lwowa godz. 23.10.

Z dniem 15. bm. wprowadza się na szlaku Lwów-
Sambor-Sianki ruch pociągów osobowych Nr. 21/13,
odjazd ze Lwowa godz. 13.30 i Nr. 21/14, przyjazd do
Lwowa godz. 10.55.

Z dniem 16. bm. wstrzymuje się bieg wagonów
bezppośrednich Lwów-Krynica i z powrotem.

Z dniem 17. bm. wprowadza się na szlaku Lwów-
Stryj-Stanisławów ruch bezpośredni pociągów nr.
1712/II. (przyjazd do Lwowa około 8.10) i nr. 1713/II.
(odjazd ze Lwowa około 19.10).

— Narodowa Organizacja kobiet zamierza przepro-
wadzić zbiórki złota i srebra po domach. Zwracamy
uwagę, że Panie do tego upoważnione, posiadają legi-
tymację z fotografią, potwierdzoną w dyrekcji policji,
oraz opatrzoną pieczęcią N. O. K. i podpisaną prze-
wodniczącej i sekretarki Sekcji zbiórki. Wszelkie in-
ne legitymacje nie są prawdziwe. Data rozpoczęcia
zbiórki po domach zostanie we właściwym czasie po-
dana dziennikami do publicznej wiadomości.

— **Nie kupować chleba od żołnierzy.** Otrzymujemy
następujący komunikat: Przestrzega się ludność przed
kupowaniem od żołnierzy chleba wojskowego i nad-
mienienia się przytem, że wykraczający przeciwko temu
bada pociągnięci do surowej odpowiedzialności przez
organ Państwowej, jakoteż funkcjonariuszy
Urzędu zwalczania lichwy. Zastępca Dowódcy Miasta
i Placu: Haudek, ppłk. mp.

Komplet dziewczynek i chłopców z zakresu nauki
i gimnazjalnej ze szczególnem uwzględnieniem języ-
ków obcych przyjmie jeszcze kilko dzieci. Nauka
rozpocznie się 20 września. Bliższe informacje i wpisy
w kancelarii szkoły „Reformy” ul. Pańska 14, rano od
11—12, popoł. od 4—6. 5199

Zbiórowe kursy języków niemieckiego, francu-
skiego i angielskiego, metodą Berlitz’a tj. konwersacja,
dla dzieci od lat 8—15 zaczyna się w szkole „Reformy”
ul. Pańska 14, II. p. od 20 września.

Bliższe informacje i wpisy w kancelarii szkoły ra-
no od g. 11—12, popoł. od 4—6. 5198

W szkole modniarstwa prof. Heleny Waloskiej
rozpoczyna się 6 tygodniowy kurs 20 września b. r.
Przyjmuje się zamówienia i przeróbki kapeluszy w jak
najkrótszym czasie. Zgłoszenia od 3—5 popoł. Lwów,
ul. Łożnińskiego 4, parter, 5204

W Konserwatorium Gł. Towarzystwa muzy-
cznego skończył się rok szkolny 1919/20 dnia 30-go
czerwca.

Uczniów uczęszczało ogółem 1180, a to: na forte-
pian 608, na kurs koncertowy 14, na wyższy 160, na
średni 188, na niższy 146, na przygotowawczy 94 uc-
niów; na skrzypce 481, na kurs koncertowy 4, na
wyższy 44, na średni 77, na niższy 267, na przygota-
wawczy 89; na śpiew solowy 49, na wiołoncele
20, na organy 6, na flet 4, na klarnet 6, na waltornię 3
na trąbkę 3.

Na I. kurs teorii 116, na II. kurs teorii 75.

Na I. kurs harmonii 43, na II. kurs harmonii 40, na
kontrapunkt 18, na historię muzyki I. kurs 44, na II,
kurs 22, na formy muzyczne 40, na śpiew chorału
161, na solfeż z teorią I. rok 94, na solfeż z teorią II.
rok 33, na solfeż solowy 48.

Na ćwiczenia orkiestralne 57, na kompozycję i in-
strumentację 4, na transpozycję i czytanie partytury
28, na kurs kapelmistrzowski 5, na kurs pedagogiczny
13, na fortepian jako przedmiot uzupełniający 15.

Świadectwo ukończenia nauk i dyplom otrzyma-
li: Barłłówna Helena, Czarniecka Zofia, Herzlówna
Charlotte, Iwanicka Weronika, Ritterówna Mina z
klasy prof. Vilema Kurza, Arnoldówna Rozalia, Gar-
funkłówna Anna, Grzegorzewiczówna Stefania, Güns-
berg Henryk, Reiner Mieczysława z klasy prof. Je-
rzego Łabowicza, Kopaczynska Erazma z klasy prof.
Kozłowskiej Zofii, Biernacka Helena, Kühnerówna
Herta z klasy prof. Tarnawskiej.

Świadectwo z kursu koncertowego otrzymali:
Buresch Eugeniusz, Lisicka Helena, Moroski Hilda,
Wollmanówna Hanka.

Z klasy sztuki scenicznej otrzymali świadectwo:
Adolfówna Stanisława, Bielecka Emilia, Budzanow-
ska Mieczysława, Cehakówna Helena, Chładek Marjan,
Kurzard Juliusz, Wesolowski Juliusz.

Ogólna suma udzielonych uczniom w formie zni-
żek i urlołów od czesnego stypendiów wynosiła w
tym roku szkolnym ponad 34.000 kor.

Na jednego z kierowników kursu koncertowego
pozywano profesora Witolda Priemana, pianistę i
kompozytora, który z początkiem roku szkolnego 1920
rozpocznie swą działalność w Konserwatorium. 5200

**Nadzwyczajny Komisarjat do zwalczania
epidemii w Małopolsce** potrzebuje kiero-
wnika kancelarii. Emerytowani urzędnicy kancelaryj-
ni urzędów politycznych zechcą się zgłosić w Ko-
misarjacie, Lwów, ul. Mickiewicza I. 26 z dokumen-
tami. Placa według umowy. 5180

Zespół prawników koleżeńskie kursy
Lwów — Senatorska 9 obok „Gł. akademickiego”. 1

Z KONSTYTUANTY LOTEWSKIEJ.

Ryga. (PAT.) Konstytuanta lotewska na posiedze-
niu 7 bm. uchwaliła większością głosów
zgodnie z projektem związku włościańskiego, że wła-
ściciele wywłaszczonych posiadłości będą mieli pra-
wo do władania taką ilością ziemi, jaką posiada prze-
ciętny właściciel lotewski. Równocześnie konstytu-
anta odrzuciła wniosek katolickiej partji łotewskiej,
dotyczący zwolnienia ziem kościelnych od wywła-
szczenia.

STRAJKI WE WŁOSZECH.

K—hansen. (PAT.) „Matin” podaje, że włoscy
robotnicy kolejowi postanowili nie przepuścić żadnych
wojskowych transportów przeznaczonych dla zapro-
wadzenia porządku w okręgach przemysłowych.

W Genii zaarrestowano członków czerwonej ra-
dy wojennej, a wśród nich 15 Rosjan i Węgrów.

DELEGACJA ROSYJSKA W NIEMCZECH.

Nauen. (Radio.) W Niemczech bawi obecnie de-
legacja rosyjskich związków zawodowych, a z nią
Losowski, członek prezydium rosyjskiego centralne-
go komitetu rad. Delegacja zwiedziła większą część
miast norweskich i ma zamiar po pobycie przez pe-
wien czas w Niemczech udać się do Włoch, Anglii i
innych krajów.

NOWA PARTJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Nauen. (PAT.) Przy udziale około 100 przedsta-
wicieli średniej klasy z różnych części Niemiec, odby-
ło się w niedzielę w Charlottenburgu założenie nowej
partji pod nazwą „Niemiecka partja gospodarcza klasy
średniej”. Partja ta zastępuje wspólne interesy gospo-
darcze i polityczne. Występuje ona za zwalczaniem
wielkich banków.

ZGODNE STANOWISKA.

Lyons. (PAT.) Prasa podkreśla, że rokowania nie-
dzielne pomiędzy Millerandem a Giolittim miały cha-
rakter bardzo serdeczny.

Z ostatniej poczt.

† Dr. W. Staniszewski. W Krakowie zmarł dr. W.
Staniszewski, adwokat krajowy, były radny miejski
i wiceprezydent miasta, były poseł do wiedeńskiej ra-
dy państwa i były dyrektor miejskiej Kasy oszczędno-
ści. Ostatnio piastował godność radcy prokuratorji
skarbu w Warszawie.

Słowacy pragną nuij z Polską.

„Słowak”, organ Słowaków niezawisłych ogłasza
tekst telegramu wysłanego przez słowacką radę na-

rodową do Naczelnika Państwa polskiego, który brzmi: „Słowacka Rada narodowa z entuzjazmem pozdrawia Pana Naczelnika i sławną armię polską z okazji zwycięstw polskich. Radość nasza jest tem większa, że bratni naród polski jest jedynym przyjacielem i jedyną nadzieją uciśnionego narodu słowackiego. W prasach słowackich zamieszczają artykuły w których stwierdzają, że naród słowacki życzy sobie oparcia o silny 30-milionowy naród polski i chciałby wejść z Polską w stosunek federacyjny taki w jakim przed wojną pozostawały Węgry do Austrii.

Zjazd komunistów wschodnich.

„East Express” donosi z Panhurstu: Wobec niepowodzenia agitacji bolszewickiej w Europie władze sowieckie starają się podtrzymać ducha w swoich szeregach przez szerzenie wiadomości o tendencjach rewolucyjnych całej prawie Azji. W związku z powyższym podnoszą do potęgi doniosłość odbywającego się w Baku zjazdu komunistów wschodnich.

Według rzekomego oświadczenia przedstawicieli chińczyków turkistańskich (?) na tym zjeździe, pozostają oni w ścisłej łączności z rewolucjonizowanymi Chinami północnymi. Chińczycy w Turkistanie nastroszeni są bardzo rewolucyjnie i oświadczają, że w razie wkroczenia armii czerwonej złożonej z Chińczyków turkistańskich do Chin, cała północna Azja „jak jeden mąż” przyłączy się do rewolucji.

Początek końca.

Niepowolenie z rządów sowieckich w Petersburgu wzrasta i znajduje wyraz w licznych zamachach na komisarzy bolszewickich których kilku już zgładzono. Niejednokrotnie zdarzają się fakty, że ludność chwyta na ulicy wybitniejszych przedstawicieli władz sowieckich i topi ich w Newie. Podczas strzelaniny na zebraniu komunistów fińskich zginęło kilku wybitnych przywódców ruchu komunistycznego. Powodem napadu ze strony nacjonalistów fińskich była ta okoliczność, iż na zebraniu tem komuniści fińscy wraz z bolszewikami rosyjskimi omawiali sprawę wypowiedzenia wojny Finlandii przez Sowdepie.

„Kto pod kim dołki kopie”.

Otrzymywane przez stację telegrafu iskrowego w Helsingforsie radja bolszewickie starają się przedstawić ruch żywiołowy ludności polskiej na Śląsku Górnym jako „bunt Polaków” (polskiej miastecz) przeciwko prawowitej władzy Niemców. Ostatnio radjo bolszewickie w tej sprawie zatytułowane „Kto pod kim dołki kopie” (Nie ró drugomu jamu sam nie popadiesz) donosi, iż ów bunt polski znalazł poparcie we Francji, która w ten sposób sama siebie postawiła w sytuacji kłopotliwej (sama siebie napakowała).

Dział ekonomiczny.

OPLATY STEMPLOWE OD SPRZEDAŻY PRODUKTÓW ZBYTKU.

Warszawa, (PAT). Ministerstwo skarbu zwraca uwagę kół przemysłowych i handlowych, że z dniem 28. b. m. wchodzi w życie ustawa z 16 lipca b. r. Nr. 79 Dz. U. Rz. P. poz. 528 o obowiązku opłaty stempłowej od sprzedaży przedmiotów zbytku. Szczegółowe przepisy zawierać będzie rozporządzenie ministerstwa skarbu, które się w najbliższych dniach ukaże.

Paryż, Giełda z 13. września b. r.

Londyn 53.02, Nowy Jork 15.13, Belgia 106.50, Włochy 65.25, Rumunia 32.25, Szwajcaria 246, Praga 22.75, 3% renta francuska 55.05, 4% z r. 1917 68.75, 4% z r. 1918 69.40, 5% 85.40, 5% z r. 1920 100.05.

Marsylia, Giełda towarowa z 14. b. m.

Ryż 195, groch 140, mączka kartoflana 150.

Lyon, Giełda z 13. b. m.

Jedwab sewewski 255, włoski 270, syryjski 250, japoński 250, chiński 280, kartonski 200.

Havre, Giełda z 13. września b. r.

Kauczuk 10.—, 10.20, copran 235—240, kawa 380—365, pieprz czarny 250, biały 400.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 2 Mk. — Nadesłane nekrologia za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 5 Mk.

OGŁOSZENIA.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w kronice 10 Mk za wiersz, po kronice 7 Mk, na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobne ogłoszenia 50 fenigów za wiersz. — Ogłoszenia zamieszczone o 100% droższe. Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

OTWARCIE SEZONU W COLOSSEUM we czwartek 16-go września b. r., o godz. 7.30.

Balet Stella, John Cooke, Duo Elmore, Don-Loo, Colpeti, Eolski, Garłowska, Dąbrowska, Mane i Janos. — Ona się nieści, farsa 9.00

W niedzielę i święta 2 przedstawienia, o godzinie 4 i 7.30. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ulica Legionów, 1. 3.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kupię serwis porcelanowy na 12 osób choćby nie kompletny i starą porcelanę Jaroszewski handel starożytności Lwów Romanowicza 9. 5136

Taniej niż w domach prywatnych sprzedam urządzenia jadalni, sypialni, salonu, szafy, stoły, kredensy, biurka, łóżka, otomany, kanapy do spania, materace, trymówki, umywalnie z marmurami, etażerki, obrazy artystyczne stare, nowe patefony, cytry, lustre różne rzeczy do użytku domowego Tomaszewski Ossolińskich 9. 5131

Pracownia sukien damskich Rozalii Bourdon, Lwów, Rutowskiego 8. sprzedaje wszelkie formy na ządanie fastryguje. 5025

Kopaczki do kartofli dostarcza natychmiast Syndykat Rolniczy Lwów, plac Marjacki 10. 5146

Sprzedam poduszkę, materace włosienne, białe na bieleżne i maszynkę „Primus”. Zgłoszenia: ul. Dekerta boczna 1. 8. I piętro drzwi na prawo, 5150

Modna sypialnia jasno poliurowana do sprzedania za 22.000 Mk. Reflektantom bliższych informacji z grzeczności udzieli: Biuro spedycyjne Zawadzki Sobieskiego 5, między godz. 3—5. 5136

GLEJTY

do nabycia. 5202

M. Senff, dom handlowy. Kraków, ul. Bonerowska 6.

MIESZKANIA I SKLEPY.

Sala o 7 oknach na II p. zaraz do wynajęcia. Zimorowicza 15. 4057

Poszukuje salki lub obszernego pokoju na kilka godzin dziennie na lekcje fortepianu. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków pod „Salka” do Administracji. 5183

Poszukuje jeźnego (lub więcej) umeblowanego pokoju przy chrześcijańskiej inteligentnej rodzinie. Sw. Teresy Nr. 2, II p. Szotarska. 5186

POSADY POSZUKIWANE.

Rysownik poszukuje zajęcia przez „Słowo Polskie” pod „Wprawny”. 5159

NAUKA I WYCHOWANIE.

Dyplomowana pianistka udziela lekcji u siebie ul. Okólskiego 2, I p. na lewo (boczna Murarskiej) tylko dorosłym, mającym początki. 5166

Miss Ina Trzeska powróciła i udziela jak dawniej lekcje angielskiego Jasna 6. III. 5145

Zarządca dóbr lat 50, z 30 letnią praktyką w majątkach z powodu sprzedaży majątku poszukuje posady na ordynarię. Łaskawe zgłoszenia pod adresem p. Kociotowej — Lwów Haussnera 12. 5157

Subwencjonowana przez Ministerstwo Sztuki i Kultury **Szkoła rysunku i malarstwa dekoracyjnego** dla dzieci i młodzieży art. mal. Wandy Żyguńskiej Pogonowskiej przyjmuje wpisy na kurs starszy (model do głowy i krajobraz) i młodszy (żywa i martwa natura — nowe modele z dzieł dawnych zabawkarstwa — krajobraz, komponowanie ornamentów, ilustrowanie bajek, wycinanki i t. p.) od 4—6 ul. Dąbrowskiego I, 12, II p. 5158

Angielski język, naukę udziela rodowity Anglik z długoletnim doświadczeniem. Charles Irvine. Glinian-ska 20 parier. 5192

WOLNE POSADY.

Agencja k akowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Stryju, poszukuje siły pomocniczej, zdolnej do prowadzenia Agencji, ewentualnie spółnika. Fachowi i emeryci mają pierwszeństwo, panie nie wykluczone. Znajomość języka niemieckiego, do porozumienia się z kolonistami, przez krajowych pożądana. Warunki słownie do umowy. Adres Stanisław Traczewski, Brzozów 5191

Kilku roznosicieli

znajdzie stałe zajęcie. 5194

ROZNE DONIESIENIA.

Motory benzynowe przevożne

- - Garnifury młocarniane - -

- - Seperatory do mleka - -

poleca ze składu 5171

Import i Eksport towarów żelaznych i stalowych narzędzi, artykułów technicznych i maszyn

A. M. KIERSKI i Spółka, Lwów.

Biuro: ul. Zimorowicza 15.

Magazyn: ul. Kopernika 4.

Dom Rolniczo-Handlowy

NIEMCZYK i PACIORKIEWICZ

Toruń (Pomorze)

adres telegraficzny „NIEMPA TORUŃ”.

specjalność: ziemniaki, warzywa

i wszelkie nasiona! 5176

Ważne dla P. T. Kupców i Przemysłowców

Oddział Lwowski

Polsko-Balt. Tow. Handlowe i Transport.

Ska ekc. w Warszawie,

Lwów, pl. Smolki 4,

wspólnie z oddziałem Krakowskim

zorganizował 5144

stałą wysyłkę towarów i mebli konwojowanymi wagonami zbiorowymi do Krakowa i z powrotem.

Stanisław Kotulskiej naprawia klamry, torebki, broszki, numeratory, primusy Lwów ul. Jakóba Strze-mię 5. 5126

„Dewajlis” woła stołowa a la Giesshubler Pacyków pod Stanisławem Agencja: Lwów, pl. Marycki 10. 5106

Fabryka tutek Quo Vadis Lwów Krasickich polca swoje wyroby. 5060

Pięć wagonów soli topkowej sprzeda w wolnym handlu Przedsiębiorstwo handlowe Białoborski & Knopiński

Spółka z ogr. odpow. 5197

Lwów, Legionów 1/I.

Nr. 41321/X.

5201

KONKURS.

Intendantura O. Gen. Lwów — Ekonomat zakupi na podstawie zezwolenia M. O. Wojsk. Dep. Gosp. L. D. G. 74655/20/II, z 4. IX. 1920:

1. Indeksy	100 szt.
2. Książki kanc.	100
3. Koperty	100.000
4. Papier koncept. 34/42	150.000 ark.
5. „ „ 42/68	15.000
6. „ „ 40/50	15.000
7. „ linjowany	15.000
8. „ kratkowany	5.000
9. „ rysunkowy	500
10. „ woskowy	500
11. „ maszynowy	75.000
12. karka biała	500
13. „ litograficzna	500
14. Lemieszki	500
15. Ołówki chemiczne	35 g oss
16. „ kolorowe	8
17. Igły	500 szt.
18. Nożyce	20
19. Nici	3 kg.
20. Trójkaty	25 szt.
21. Rączki	500
22. Kalamarze	200
23. Atrament czarny	150 litr.
24. „ „ litograf.	100 fasz
25. „ „ hektograf.	100
26. Tusz	50
27. Farba do pieczęci	400
28. Gumy arabska	700
29. Lak	20 kg.
30. Taśmy litograf.	50 szt.
31. Szczotki do maszyn	10
32. Pluskiew	300 pod